

Sygn. akt I ACz 1446/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2017r.

Sąd Apelacyjny w (...) Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Mariola Głowacka (spr.)

Sędziowie: SA Marek Górecki

SA Piotr Górecki

po rozpoznaniu w dniu(...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko T. M.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 17 stycznia 2017r. sygn. akt XII C 1584/15

postanawia:

I. odrzucić zażalenie wniesione na punkt 1 postanowienia,

II. uchylić zaskarżone postanowienie w punkcie 2.

SSA Marek Górecki SSA Mariola Głowacka SSA Piotr Górecki

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 17 stycznia 2017r. oddalił wniosek pozwanego T. M. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 października 2016r. (punkt 1) i odrzucił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 października 2016r. (pkt 2).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany T. M. w piśmie wniesionym do Sądu Okręgowego dnia 11 stycznia 2017r. (data nadania w UP) domagał się przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 26 października 2016r. Jednocześnie pozwany wniósł apelację. Termin do złożenia apelacji upływał dnia 5 stycznia 2017r. W uzasadnieniu swojego wniosku o przywrócenie terminu pozwany podniósł, że w dniu 5 stycznia 2017r. nie zdążył nadać przesyłki zawierającej apelację w godzinach otwarcia Urzędu Pocztowego w miejscu swojego zamieszkania (G. D.). Wobec tego wieczorem udał się do T. (przybył tam o godz. 23.45), gdzie zamierzał nadać przesyłkę w urzędzie czynnym przez całą dobę, który jednak także okazał się być zamknięty.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 168 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art.

169 § 1, § 2 i § 3 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie

czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Przywrócenie nie jest dopuszczalne, jeżeli uchybienie terminu nie pociąga za sobą ujemnych dla strony skutków procesowych. Pismo z wnioskiem przywrócenie terminu wnosi się do sądu w którym czynność miała być dokonana w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej.

Sąd pierwszej instancji wskazał następujące przesłanki, których kumulatywne wystąpienie uzasadnia przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej:

- brak winy strony w uchybieniu czynności procesowej;
- powstanie ujemnych skutków procesowych w wyniku uchybienia terminu,
- zgłoszenie wniosku do sądu w którym czynność miała być dokonana w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu;
- uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek (w tym przede wszystkim brak winy);
- równoczesne dokonanie czynności procesowej.

Sąd pierwszej instancji uznał, że wniosek pozwanego o przywrócenie terminu nie może zostać uwzględniony, gdyż pozwany nie uprawdopodobnił, iż niezłożenie w terminie apelacji nastąpiło bez jego winy.

Oceniając winę strony lub jej brak - w ocenie Sądu Okręgowego - należy brać pod uwagę obiektywny miernik staranności, a dopuszczenie się przez stronę chociażby lekkiego niedbalstwa daje podstawę do przyjęcia jej winy, a tym samym nie uzasadnia przywrócenia terminu. Sąd pierwszej instancji przyczyny podane przez pozwanego jako uzasadniające brak jego winy w uchybieniu terminowi do wniesienia apelacji, uznał za nie wystarczające dla uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu. Pozwany na przygotowanie apelacji miał dwa tygodnie od dnia doręczenia mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, jednak czekał z tym aż do ostatniego dnia. Pozwany wprawdzie udał się do innego miasta w celu nadania apelacji, jednak także tę czynność podjął na zaledwie kilkanaście minut przed upływem terminu do wniesienia apelacji (5 stycznia o godz. 23.45), co wobec zmiany godzin urzędowania poczty uniemożliwiło mu ewentualne nadanie przesyłki z innego urzędu. Takie postępowanie stanowi, w ocenie Sądu Okręgowego, nienależytą dbałość o własne interesy i nie może być potraktowane jako okoliczność usprawiedliwiająca niedochowanie terminu do wniesienia apelacji.

W konsekwencji skoro nie został przywrócony w niniejszej sprawie termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 26 października 2016r., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że apelacja ta została wniesiona po terminie. Zgodnie z art. 370 k.p.c. Sąd odrzucił na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane go terminu.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę orzeczenia poprzez uznanie jego apelacji jako złożonej w terminie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie pozwanego zasługiwało na uwzględnienie w części w jakiej zaskarżył postanowienie o odrzuceniu apelacji.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. warunkiem przywrócenia terminu jest, aby niedokonanie czynności procesowej w terminie nastąpiło bez winy podmiotu składającego wniosek o jego przywrócenie. Brak winy w uchybieniu terminu powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny

miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem.

Wyjaśniając przyczyny niezłożenia w terminie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 października 2016r. pozwany podniósł, że w dniu 5 stycznia 2017r. nie zdążył nadać przesyłki zawierającej apelację w godzinach otwarcia Urzędu Pocztowego w miejscu swojego zamieszkania (G. D.). Wobec tego wieczorem udał się do T. (przybył tam o godz. 23.45), gdzie zamierzał nadać przesyłkę w urzędzie czynnym przez całą dobę, który jednak także okazał się być zamknięty.

Z materiału dowodowego wynika, że w dniu 5 stycznia 2017r. Urząd Pocztowy nr 1 w T. znajdujący się przy (...) Staromiejskim 15, który co do zasady jest czynny całą dobę, został tego dnia zamknięty o godzinie 20.00. (k. 173). Sąd pierwszej instancji dał wiarę pozwanemu, że udał się do T. w celu nadania apelacji akcentując, że tę czynność podjął na zaledwie kilkanaście minut przed upływem terminu do wniesienia apelacji (5 stycznia, o godz. 23.45), co wobec zmiany godzin urzędowania poczty uniemożliwiło mu ewentualne nadanie przesyłki z innego urzędu. Jednakże w konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy niezasadnie uznał, że takie postępowanie stanowi nienależytą dbałość o własne interesy i nie może być potraktowane jako okoliczność usprawiedliwiająca niedochowanie terminu do wniesienia apelacji.

Brak jest również podstaw do zaaprobowania stanowiska Sądu pierwszej instancji, że pozwany choć na przygotowanie apelacji miał dwa tygodnie od dnia doręczenia mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, to czekał z tym aż do ostatniego dnia, co miałyby świadczyć o jego winie w niedochowaniu terminu do jej złożenia. Taka konkluzja Sądu Okręgowego jest niezgodna z ugruntowanym stanowiskiem judykatury. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że zwlekanie z dokonaniem czynności procesowej do ostatniego dnia terminu nie jest zawinionym działaniem strony, jeżeli więc zdarzenia uniemożliwiające dokonanie tej czynności nastąpiły dopiero w ostatnim dniu - niedokonanie czynności jest niezawinione (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012r., II CZ 146/12, LEX nr 1288652; z dnia 8 grudnia 2004r., I CZ 142/04, LEX nr 277071; z dnia 9 października 1986r., IV PZ 82/86, OSNC 1988/1/15; z dnia 18 listopada 2016r.,

I UZ 32/16, LEX nr 2188623). Toteż rację ma żalący, że interpretacja 14- dniowego terminu do wniesienia apelacji jest inna niż uznał Sąd pierwszej instancji - pozwany niewątpliwie miał prawo w przeciągu 14 dni od dnia otrzymania odpisu wyroku z uzasadnieniem sporządzić apelację i dnia ostatniego wyznaczonego terminu złożyć ją w sądzie bądź w urzędzie pocztowym do godziny 24.00. Podkreślenia wymaga przy tym, że pozwany wykazał się należyłą starannością dążąc do dochowania terminu, bowiem z uwagi na okoliczność, że nie zdążył nadać przesyłki zawierającej apelację w godzinach otwarcia Urzędu Pocztowego w miejscu swojego zamieszkania (G. D.), udał się do oddalonego o 40 km T.. Nie można odmówić racji pozwanemu, iż skoro przez pozostałe dni w roku Urząd Pocztowy nr 1 w T. czynny jest w trybie całodobowym, to pozwany mógł przypuszczać, że i w dniu 5 stycznia 2017r., który jest normalnym dniem pracującym, będzie czynny przynajmniej do godziny 24.00. A w sytuacji, gdy zdarzyło się inaczej przyjąć należy, że jest to okoliczność niezawiniona przez pozwanego. Powyższe uzasadnia ustalenie braku winy pozwanego w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. i winno skutkować przywróceniem uchybionego terminu do wniesienia apelacji.

Wobec tego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny zaskarżone postanowienie w punkcie 2 tj. postanowienie, którym odrzucono apelację. Sąd stosownie do art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. odrzucił zażalenie wniesione na punkt 1 postanowienia, gdyż jest to postanowienie niezaskarżalne, od którego nie przysługuje zażalenie.

SSA Marek Górecki SSA Mariola Głowacka SSA Piotr Górecki